

Sygn. akt II K 208/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2019 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: sędzia Magdalena Czaplińska

Protokolant: Artur Pokojński

po rozpoznaniu w dniach 24.10.2019 r., 20.11.2019 r. sprawy:

R. M., ur.(...) w S.,

syna A. i M. z domu W.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 3 lipca 2014 r. do chwili obecnej, to jest do dnia 26 marca 2018 r. w G. uporczywie uchylał się od obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 13 stycznia 2012 r. sygn. akt V RC 426/11, gdzie łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, przez co naraził na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych małoletniej córki N.,

tj. o czyn z art. 209 § 1 i 1a k. k.

I. oskarżonego R. M. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, że czynu tego dopuścił się w okresie od sierpnia 2014 roku do 26 marca 2018 roku, czyn ten kwalifikuje z art. 209 § 1 i 1a k. k. i za to na podstawie art. 209 § 1a k. k. skazuje go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 280 złotych, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 180 złotych.

Sygn. akt II K 208/19

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. B. i R. M. pozostawali w związku od lipca 2010 roku. W dniu 21 marca 2011 roku ze związku tego urodziła się ich córka N. M.. Para rozstała się w czerwcu 2011 roku. W związku z faktem, iż oskarżony nie łożył na utrzymanie córki od momentu jej narodzin, K. B. wniosła pozew o alimenty. Wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 13 stycznia 2012 roku w sprawie o sygnaturze akt V RC 426/11 zasądzono od R. M. na rzecz małoletniej N. M. tytułem alimentów kwotę 400 złotych miesięcznie, płatną z góry do 10. dnia każdego miesiąca, do rąk przedstawicielki ustawowej K. B., poczynając od dnia 14 czerwca 2011 roku.

Dowód: zeznania świadka K. B. – k. 25, 132 – 133; odpis wyroku w sprawie V RC 426/11 SR Gdańsk – Południe w Gdańsku – k. 2; odpis skrócony aktu urodzenia - k. 29

Pomimo powyższego wyroku zasądającego alimenty, oskarżony nie łożył na utrzymanie córki, nie kontaktował się z nią, nie robił jej żadnych prezentów. Przedstawicielka ustawowa pokrzywdzonej skierowała sprawę do komornika. W okresie objętym zarzutem komornik wyegzekwował od oskarżonego łącznie kwotę 3.450 złotych, która w całości została przeznaczona na koszty egzekucyjne i należności publicznoprawne, wierzyciel nie otrzymał z tego tytułu żadnych pieniędzy. Pokrzywdzonej przyznano świadczenie z funduszu alimentacyjnego w kwocie 400 złotych miesięcznie.

W okresie objętym zarzutem K. B. zamieszkiwała sama wraz z dziećmi – córką N. i dwoma starszymi synami z poprzedniego związku. Od momentu ukończenia przez córkę trzeciego roku życia K. B. pracowała i zarabiała około 1.600 złotych. Otrzymywała alimenty na całą trójkę dzieci z funduszu alimentacyjnego w łącznej kwocie 1.300 złotych oraz świadczenie z programu 500+, otrzymywała również zasiłek rodzinny w kwocie około 106 złotych miesięcznie oraz dodatek do zasiłku rodzinnego w kwocie 90 złotych miesięcznie. Gdyby nie alimenty otrzymywane z funduszu alimentacyjnego, K. B. musiałaby podjąć dodatkową pracę, żeby zaspokoić podstawowe potrzeby życiowe córki.

Oskarżony R. M. ma wykształcenie zawodowe, posiada wyuczony zawód kucharza małej gastronomii, jest zdrowy, nie cierpi na żadne przewlekłe choroby. W okresie objętym zarzutem oskarżony nie był zarejestrowany jako bezrobotny w Urzędzie Pracy, podejmował dorywcze prace w budownictwie oraz jako pracownik ochrony.

Dowód: zeznania świadka K. B. – k. 25, 132 – 133; zaświadczenie o bezskuteczności egzekucji alimentów – k. 3; decyzje o przyznaniu świadczenia z funduszu alimentacyjnego – k. 4 – 5; zaświadczenie z (...) Centrum (...) – k. 7; informacja z G. Urzędu Pracy – k. 34; informacja z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – k. 46, 55; informacja od komornika sądowego – k. 150

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 29 września 2015 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt X K 12/15 R. M. został skazany za przestępstwo niealimentacji na szkodę córki N. M. popełnione w okresie od kwietnia 2013 roku do lipca 2014 roku.

Dowód: odpis wyroku w sprawie X K 12/15 SR Gdańsk – Południe w Gdańsku – k. 137; odpis wyroku w sprawie V Ka 1315/15 SO w Gdańsku – k. 138

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony R. M. nie przyznał się 3; do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że jest biologicznym ojcem N., która urodziła się w (...) roku. Po jakimś czasie od jej urodzenia otrzymał pismo od komornika o konieczności płacenia alimentów na jej rzecz w wysokości 400 złotych miesięcznie. Natychmiast po otrzymaniu tego pisma zaczął płacić alimenty. Ze względu na problemy z pracą nie zawsze udawało mu się wpłacać co miesiąc pełną kwotę 400 złotych, ale starał się to robić regularnie. Wpłacał chociaż po 20 złotych, ale zawsze to robił. Oskarżony podał, że nie wie, jakie ma zadłużenie z tytułu niepłacenia alimentów. Obecnie pracuje dorywczo i jego dochód jest zmienny. Jest w związku z K. K., która ma 4 własnych dzieci i jest z nim w ciąży. Jego sytuacja finansowa jest ciężka, nie unika płacenia alimentów, jego zaległości wynikają z trudnej sytuacji finansowej.

wyjaśnienia oskarżonego – k. 81 – 83

Przed Sądem oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

wyjaśnienia oskarżonego – k. 132

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony R. M. został poddany badaniom przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy w wydanej opinii sądowo – psychiatrycznej zgodnie stwierdzili, że nie jest on chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Oskarżony miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Nie są spełnione warunki art. 31 § 1 i 2 k. k. Oskarżony może brać udział w toczącym się postępowaniu karnym, jego stan psychiczny pozwala na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Dowód: opinia sądowo – psychiatryczna – k. 94 – 97

Oskarżony R. M. był uprzednio dwukrotnie karany przez Sąd:

1. wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 29 września 2015 r. w sprawie o sygnaturze akt X K 12/15 za przestępstwo z art. 209 § 1 k. k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby; postanowieniem Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 20 marca 2018 r. zarządzono wykonanie warunkowo zawieszony kary;
2. wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 31 października 2018 r. w sprawie o sygnaturze akt IX K 1024/17 za przestępstwo z art. 190 § 1 k. k. na karę 5 miesięcy ograniczenia wolności.

Dowód: dane o karalności – k. 68 -69, 98 – 100, 126 – 128; odpisy wyroków – k. 137 – 138, 146

Sąd zważył, co następuje:

Wina i sprawstwo oskarżonego co do popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzi wątpliwości. Sąd ustaleń w tym zakresie, jak i w zakresie stanu faktycznego, dokonał w oparciu o wiarygodny materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w szczególności w postaci: zeznań świadka K. B. oraz zgromadzonej dokumentacji – informacji o przebiegu egzekucji komorniczej, pism z (...) Centrum (...), G. Urzędu Pracy oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, danych o karalności, odpisów wyroków, odpisu skróconego aktu urodzenia. Dokumenty te nie budzą bowiem żadnych wątpliwości co do rzetelności i autentyczności zgromadzonych w nich informacji. Nadto zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, przy zachowaniu wymogów przewidzianych w obowiązujących przepisach prawa. Podkreślić również należy, że żadna ze stron nie kwestionowała w toku postępowania prawdziwości ani wiarygodności żadnego z dokumentów ujawnionych w toku rozprawy.

Podstawę ustaleń faktycznych w zakresie poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu i w czasie postępowania stanowiła przeprowadzona w sprawie opinia sądowo-psychiatryczna. Biegli zawarli w omawianej opinii szczegółowe sprawozdanie z przeprowadzonych badań oraz uzasadnili swoje wnioski odnośnie stanu psychicznego oskarżonego w inkryminowanym czasie oraz w chwili badań. Sąd, uznając opinię za jasną, pełną i nie budzącą zastrzeżeń co do wiedzy i bezstronności sporządzających ją biegłych, przyjął płynące z niej wnioski za własne.

Ustaleń faktycznych odnośnie czynu zarzucanego oskarżonemu Sąd dokonał przede wszystkim (choć nie wyłącznie) w oparciu o zeznania przedstawicielki ustawowej pokrzywdzonej - K. B., które uznano za w pełni wiarygodne. Relacje K. B. są bowiem konsekwentne i spójne oraz znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności w postaci informacji o stanie egzekucji komorniczej oraz dokumentacji udostępnionej przez (...) Centrum (...). Świadek w sposób niezmienny wskazywała bowiem, iż R. M. nie wywiązywał się z orzeczonego względem niego obowiązku alimentacyjnego, a utrzymanie małoletniej córki było możliwe dzięki świadczeniom z funduszu alimentacyjnego oraz pobieranym zasiłkom. Okoliczność niespłacania rat alimentacyjnych została potwierdzona dokumentacją uzyskaną od komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Południe w Gdańsku P. M. w sprawie Kmp 11/12. Co więcej, zgodnie z uznanymi za rzetelne zeznaniami tego świadka, oskarżony R. M. nie wypełniał ciężącego na nim obowiązku również w inny sposób, tj. opiekując się córką lub przekazując jej dobra rzeczowe. Zgodnie ze stanowiskiem K. B., oskarżony nie interesował się córką w inkryminowanym czasie, nie kontaktował się z nią praktycznie od momentu jej urodzenia ani nie przysyłał jej żadnych prezentów.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, uznając je za przyjętą przez niego linię obrony. Twierdzenia oskarżonego, jakoby natychmiast po otrzymaniu pisma od komornika zaczął płacić alimenty, ze względu na problemy z pracą nie zawsze udawało mu się wpłacać co miesiąc pełną kwotę 400 złotych, ale starał się to robić regularnie, wpłacał chociaż po 20 złotych, ale zawsze to robił, pozostają w sprzeczności nie tylko z zeznaniami K. B., ale również ze zgromadzoną dokumentacją dotyczącą przebiegu egzekucji komorniczej. Z dużą dozą ostrożności Sąd podszedł zaś do wyjaśnień oskarżonego odnośnie jego sytuacji majątkowej i zawodowej. R. M. wyjaśnił, że pracuje dorywczo i jego dochód jest zmienny, jego sytuacja finansowa jest ciężka, nie unika płacenia alimentów, jego zaległości wynikają

z trudnej sytuacji finansowej. Przypomnieć należy, że oskarżony jest młodym, zdrowym człowiekiem, posiadającym wyuczony zawód, a w okresie objętym zarzutem N. M. była jego jedynym biologicznym dzieckiem, odnośnie którego ciążył na nim obowiązek alimentacyjny. Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że w inkryminowanym okresie R. M. nie był zarejestrowany jako bezrobotny w Urzędzie Pracy, co świadczy o tym, że nie poszukiwał aktywnie innego zatrudnienia niż podejmowane prace dorywcze. Zdaniem Sądu, oskarżony mógł podjąć inną, stałą pracę, zwłaszcza mając aktualną sytuację na rynku pracy (kiedy to pracodawcy poszukują pracowników, a nie odwrotnie) i bardzo niską stopę bezrobocia. Odnosząc się do przyjętej przez oskarżonego linii obrony wskazania wymaga, że przestępstwa niealimentacji dopuszcza się tylko taka osoba, która może wykonać ciężący na niej obowiązek alimentacyjny, ale tego nie czyni mimo realnych możliwości. Uchylenie się od obowiązkułożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi wtedy, gdy **zobowiązany mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku nie dopełni go ze złej woli** (m.in.: uchw. SN z 9.6.1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, Nr 7–8, poz. 86). W ocenie Sądu, oskarżony miał obiektywną możliwość podjęcia lepiej płatnej pracy, a nie czynił tego jedynie z własnego wyboru, zapewne podyktowanego chęcią utrzymania komfortu życiowego. Jak wynika bowiem z doświadczenia życiowego, od kilku lat na rynku pracy w Polsce obserwuje się spadek stopy bezrobocia, w szczególności w branżach, w których nie są niezbędne szczególne i wysokie kwalifikacje zawodowe lub zdobycie takich kwalifikacji nie jest szczególnie trudne (np. branża budowlana), a przy tym branża ta oferuje obiektywnie wysokie zarobki. Co więcej, w Polsce od kilku lat obserwuje się napływ imigrantów, którzy nierzadko bez znajomości języka polskiego otrzymują pracę i z powodzeniem ją wykonują, tym większe zatem szanse na znalezienie pracy miałby oskarżony, gdyby tylko rzeczywiście mu na tym zależało, zwłaszcza, że jest on młodym, zdrowym mężczyzną. Sąd miał na uwadze także, że R. M. praktycznie nie interesował się losem swojej córki, jej edukacją i stanem zdrowia, a nie ma wątpliwości, że te czynności nie wymagają nakładów finansowych.

Konkludując, R. M. miał obiektywną możliwość podjęcia lepiej płatnej pracy, a przez to wykonania w całości ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, jednak nie czynił tego ze złej woli, przedkładając swój komfort życia nad potrzeby swojej córki, a zatem swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 k. k.

W czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę oskarżonego.

W świetle zebranego materiału dowodowego wina i sprawstwo oskarżonego co do popełnienia zarzucanego mu czynu nie budziły wątpliwości. Zdaniem Sądu, pewne jest, że R. M. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy wyroku obowiązkułożenia na utrzymanie małoletniej córki N., przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 k. k. wyczerpuje bowiem sprawca, który nie dostarcza środków utrzymania, do których dostarczania jest zobowiązany. Sytuacja taka zachodzi wówczas, gdy sprawca nie dostarcza tych środków wcale, ale również wówczas, gdy dostarcza je w zaniżonej wysokości niż ta, która wynika z orzeczenia sądu. Musi czynić to jednak wielokrotnie, nie krócej niż przez 3 miesiące (uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7, poz. 86; wyrok SN z dnia 8 grudnia 2008 r., V KK 277/08, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 2524). Jednocześnie wskazać należy, iż uchylanie się oznacza umyślne niewykonywanie tego, co się powinno i może wykonywać. Chodzi tu o negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do wykonania nałożonego na nią obowiązku, o złą wolę zobowiązanego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że uchylanie się od obowiązku zachodzi wtedy, gdy mimo obiektywnej możliwości jego wykonania, sprawca obowiązku tego nie wypełnia (wyrok SN z 27 lutego 1996 r., KRN 200/95; z 19 grudnia 1979 r., V KRN 297/79; postanowienie z 17 kwietnia 1996 r., II KRN 204/96, Prok. i Pr, wkł. 196 nr 11, poz. 4).

R. M. swoim zachowaniem niewątpliwie zrealizował wszystkie ustawowe znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 k. k. Ciężący na nim obowiązek alimentacyjny wobec małoletniej córki określony co do wysokości orzeczeniem sądowym, tj. wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 13 stycznia 2012 roku. Oskarżony jest osobą zdrową i zdolną do podjęcia pracy zarobkowej. Z całą świadomością konieczności wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego nie łożył na swoje dziecko, a więc popełnił przestępstwo umyślnie. Nadto zachowanie oskarżonego wypełniło także znamiona opisane w art. 209 § 1a k. k. Na podstawie wskazanego przepisu surowszej odpowiedzialności podlega ten, kto uchylając się od wykonania obowiązku alimentacyjnego z § 1, naraża osobę

uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Zabezpieczenie podstawowych potrzeb życiowych obejmuje nie tylko zapewnienie minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na utrzymanie: żywności, odzieży, mieszkania itp., ale również – odpowiednio do wieku – zapewnienie niezbędnego wykształcenia i przygotowania zawodowego, a także możliwości korzystania z dóbr kulturalnych. Ustalenia dotyczące sytuacji majątkowej K. B. pozwalają na przyjęcie, iż w wyniku zachowania oskarżonego małoletnia została narażona na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. N. M. uzyskiwała bowiem podstawowe środki utrzymania dzięki świadczeniom z (...) Centrum (...) oraz z funduszu alimentacyjnego, a uzyskiwane przez rodzinę dochody nie pozwalały na zaspokojenie innych niezbędnych potrzeb zawierających się w desygnacji pojęcia podstawowych potrzeb życiowych. K. B. podała, że gdyby nie alimenty otrzymywane z funduszu alimentacyjnego, musiałyby podjąć dodatkową pracę, żeby zaspokoić podstawowe potrzeby życiowe córki.

W świetle powyższego, Sąd nie miał wątpliwości, iż swoim zachowaniem R. M. wypełnił znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 209 § 1 i 1a k. k., tj. czynu objętego zarzutem aktu oskarżenia. Sąd dokonał jednak modyfikacji w zakresie okresu uchylenia się od obowiązku alimentacyjnego przypisanego oskarżonemu, ustalając, że czynu tego dopuścił się on od sierpnia 2014 roku, wobec faktu, iż prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 29 września 2015 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt X K 12/15 został on skazany za przestępstwo niealimentacji na szkodę córki N. M. popełnione w okresie od kwietnia 2013 roku do lipca 2014 roku.

Przy wymiarze kary Sąd oparł się o dyrektywy z art. 53 k. k. Sąd miał przy tym na względzie stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony, stopień jego zawinienia. Sąd kierował się przy tym celami zapobiegawczymi i wychowawczymi przypisanymi karze, a także okolicznościami związanymi z kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństwa.

Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu Sąd ocenił jako znaczny, mając na uwadze przesłanki wymienione w art. 115 § 2 k. k. W pierwszej kolejności Sąd miał na uwadze rodzaj i charakter naruszonego dobra. Czyn z art. 209 § 1 i 1a k. k. wymierzony jest przeciwko osobom najbliższym dla sprawcy. Działania oskarżonego miały nadto charakter trwały, unikał on bowiem wykonywania ciążącego na nim obowiązku przez wiele lat. Rozmiary wyrządzonej pokrzywdzonej szkody (krzywdy) były także niebagatelne. N. M. była bowiem narażona na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Sąd miał przy tym na względzie także natężenie złej woli sprawcy oraz fakt braku poprawy w jego postępowaniu. Zauważyć należy, że wyrokiem wydanym w sprawie o sygnaturze X K 12/15 został on skazany za przestępstwo niealimentacji na szkodę tej samej pokrzywdzonej w okresie bezpośrednio poprzedzającym okres będący przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie - tj. w okresie od kwietnia 2013 roku do lipca 2014 roku. Przypomnieć należy, że córka R. M. urodziła się w marcu 2011 roku, a zatem przez zdecydowaną większość jej życia nie wykonywał on ciążących na nim względem niej obowiązków. Powyższe świadczy o całkowitej nieskuteczności zastosowanej wobec niego uprzednio kary oraz o poczuciu bezkarności sprawcy i całkowitym braku poszanowania dla porządku prawnego.

Sąd nie znalazł przy tym żadnych okoliczności łagodzących przemawiających na korzyść oskarżonego.

Mając powyższe na względzie, Sąd wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu, kara taka jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, stopnia zawinienia i postawy oskarżonego oraz spełnia należycie wymogi prewencji ogólnej i szczególnej. Za takim wymiarem kary przemawia ponadto nie tylko odniesienie do granic ustawowego zagrożenia przewidzianego dla tego rodzaju przestępstwa (do 2 lat pozbawienia wolności), ale i analiza charakteru i okoliczności czynu, w tym jego czasokres (ponad trzy lata), rodzaj dóbr, w które godził oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy w tym jego postawa w toku postępowania. Z uwagi na treść art. 69 § 1 k. k., nie istniała możliwość rozważenia kwestii zastosowania wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Wprawdzie przepis art. 37a k. k. dawał Sądowi możliwość wymierzenia oskarżonemu kary grzywny bądź ograniczenia wolności, jednak Sąd uznał takie rozstrzygnięcie za nietrafne i niewystarczające. Oskarżony wszak w pierwszej kolejności posiadał środki finansowe winien przeznaczyć na utrzymanie swoich dzieci, a po drugie - za takie samo

przestępstwo wymierzono mu uprzednio karę pozbawienia wolności (z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, której wykonanie następnie zarządzono), co okazało się niewystarczające do osiągnięcia względem oskarżonego celów kary. W ocenie Sądu, jedynie bezwzględna kara określona wyrokiem spełni wobec oskarżonego funkcję zapobiegawczą – wychowawczą, a także zadania w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa poprzez umocnienie zarówno u niego samego, jak i w środowisku, w którym żyje, przekonania o nieopłacalności popełniania przestępstw.

Na podstawie art. 626 § 1 k. p. k. oraz art. 627 k. p. k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe oraz wymierzył mu opłatę, nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku. R. M. jest młodym, zdrowym człowiekiem, posiadającym wyuczony zawód, a zatem, w ocenie Sądu, jest on w stanie uiścić zasądzone koszty sądowe, podejmując zatrudnienie.